

# HAŁASTRA, ZANIM OSIWIEJE (feat. Taco Hemingway)

Utwór 'ZAZRAZ OSIWIEJE' z albumu 'KOMBINATORYKA' od HAŁASTRA (premiera 2 czerwca 2020)

Jadę se na Ramen, chłopaczyna pisze "w ogóle" przez u otwarte  
Czuję konsternację, martwię się trochę o naszą gospodarkę  
Stoi droga na Wawer, kminię tu zrobić banię za jednym zamachem  
Wypiję sobie kawkę i potarabanie  
Wariacie siemasz, co tam działasz?  
Ganiam kierwa, marynara  
Szponcicielka, zapierdalam  
Bo ma pełna być samara  
A wieczorem napije się gin'u, proszę ja Ciebie  
Bo trochę czilu na działeczce mi się należy, zanim osiwieje

Palę szlugi na balkonie, wiatr mi wieje, na dworze już widno  
Chcę coś zdobyć jeszcze, zanim osiwieję, jak José Mourinho  
Nie szukaj mnie na starej klatce, już stoję pod inną  
Stoję w kabinie i ciągle się dwoję i troję, bo w końcu to moja powinność

Wszystkiego już mam potąd, weź  
Robota problemy z głową, stres  
Jadę se ochłonać, gdzieś  
I pomedytować, pochodzić na bosy, zjeść  
Nie będę się nudzić, pije smoothie  
Zanim to tempo zmieli mnie  
Spokój na odludziu, od ludzi  
Łeb się studzi, muszę przemyśleć  
Pare spraw, pare rymów  
Jak z głowa zwiększyć mam dalej przychód  
Z kim mogą być problemy, no to mam pare typów  
Robię biznes plan na kocyku  
Siedzę sobie na czilu, bez nerwowych tików  
Z pudełka sushi, nie myślę o BIK'u  
Nikt mi nie wciska kitu, wiatr błogi wieje  
Niech rozgoni ten syf, zanim sam osiwieje

Palę szlugi na balkonie, wiatr mi wieje, na dworze już widno  
Chcę coś zdobyć jeszcze, zanim osiwieję, jak José Mourinho  
Nie szukaj mnie na starej klatce, już stoję pod inną  
Stoję w kabinie i ciągle się dwoję i troję, bo w końcu to moja powinność